



Pani Julia opowiedziała o wojnie. Radni potępili rosyjską agresję

Dodane przez Michał Rytlewski - śr., 30/03/2022 - 09:17



Kategoria

- Pomoc Ukrainie
- Aktualności

Wtorkowa sesja Rady Miejskiej w Czersku rozpoczęła się od sprawozdania burmistrza dotyczącego pomocy uchodźcom z Ukrainy i przyjęcia przez radę uchwały potępiającej agresję putinowskiej Rosji na naszego wschodniego sąsiada. Wiele emocji wywołało wystąpienie Julii Sahr, która z dwójką dzieci i matką uciekała z bombardowanego kraju.

- Mieszkańcy gminy Czersk nie są obojętni. Od samego początku pomagamy. Trwa zbiórka darów. Ludzie prywatni, firmy i instytucje udostępniają swoje domy uchodźcom z Ukrainy - mówił na sesji Przemysław Biesek-Talewski (całe wystąpienie burmistrza znajduje się w załączniku). Podawał też

liczby. Do wtorku w czerskim urzędzie zarejestrowało się 259 obywateli Ukrainy. Jest w sumie 70 podmiotów, które przyjęły lub deklarują przyjęcie gości pod swój dach. Dzieci uchodźców już chodzą do naszych szkół. – W gminie mamy jeszcze 135 gotowych miejsc do przyjęcia dodatkowych osób. Jeśli będzie taka potrzeba możemy zwiększyć tę liczbę do 500 – dodawał burmistrz Czerska.



Pomagają wszyscy

W akcję pomocy włączyli się lokalni przedsiębiorcy. Kupowali lub przekazywali sprzęt AGD. Młodzież z LO w Czersku zorganizowała zbiórkę pieniędzy, za które kupiła pralkę, suszarkę, garnki oraz koce. Na koncie pomocowym założonym przez gminę Czersk zebrano już 20 tys. zł. Wcześniej burmistrz swoim zarządzeniem przesunął 50 tys. zł z zarządzania kryzysowego na wsparcie uchodźców. – Te środki będą wykorzystywane między innymi na wykupienie obiadów w szkołach, usługi transportowe, zakup leków, artykułów chemicznych czy pomoc psychologiczną – tłumaczyła skarbnik Wiesława Modrzejewska. Dodatkowo ponad 70 tys. zł wpłynęło na konto gminy z urzędu wojewódzkiego – W pomoc zaangażowali się drухowie z naszej gminy. Przekazali sprzęt strażakom z Ukrainy. W całym procesie pomocy dużą rolę odgrywa też Centrum Usług Społecznych i działający tam wolontariat. Do CUS wpłynęło już 160 wniosków o wypłatę dodatku w wysokości 300 zł, a trzeba pamiętać, że jeden wniosek może dotyczyć kilku osób – dodawał burmistrz Czerska. Każde dziecko z Ukrainy może liczyć na dwie dodatkowe godziny tygodniowo nauki języka polskiego. Niebawem ruszą też zajęcia dla dorosłych, także z nauką języka. Tę akcję organizuje Gminne Centrum Kultury. – Nasi goście z Ukrainy są skazani na los uchodźców i są uzależnieni od nas. Mam nadzieję, że będziemy pomagali tak długo, jak trzeba. Aż do momentu, kiedy będą wracali do swoich domów lub rozpoczną nowe życie w naszym kraju – mówił Przemysław Biesek-Talewski.

Stanowisko rady

Na wtorkowej sesji swoje zdanie o agresji na Ukrainę wyrazili też radni. Odczytał je przewodniczący rady Krzysztof Przytarski. – Oddajemy cześć bohaterskim obrońcom Państwa Ukraińskiego, którzy zginęli w walce z rosyjskim najeźdźcą. Oddajemy także cześć bezbronnym, niewinnym ofiarom wśród ludności cywilnej. Wierzimy, że winni zbrodni ludobójstwa w Ukrainie poniosą zasłużoną karę – czytał stanowisko radnych (całość poniżej).



Uciekła przed bombami

Sporo emocji wywołało wstąpienie Ukrainki Julii Sahr. Kobieta urodziła się w podobnym do Czerska mieście we wschodniej Ukrainie, gdzie front pojawił się na samym początku wojny. – Żyliśmy, jak Wy tutaj. Kochaliśmy się, obchodziliśmy urodziny, żyliśmy normalnie. Nie mieliśmy pojęcia, że może nas spotkać coś takiego – mówiła. Przez pierwsze dni wojny ukrywała się wraz z dziećmi w piwnicach. Później udało się im wydostać z zagrożonego regionu i dotrzeć do Polski. Zamieszkała w naszej gminie. – Zabrałam dwójkę dzieci i moją matkę i wjechałam w nieznane – dodawała. – Od momentu przekroczenia granicy z Polską otrzymujemy ogromne wsparcie. Jestem zaskoczona taką solidarnością. Teraz jej dzieci chodzą już u nas do szkoły, a ona mogła pójść do pracy. – Kiedy przyjechałam do Czerska, po raz pierwszy od wielu dni poczułam się spokojnie. Pomagali nam zwykli, prości ludzie. To oni dla nas są największymi bohaterami – podkreślała. Mówiła też o różnicach kulturowych. – Polacy bardzo różnią się od Rosjan. Tutaj jest demokracja i to widać na każdym kroku. Mam nadzieję, że ta wojna nigdy was nie dotknie – dodała. Na sesji słowa pani Julii tłumaczyła Olga Góral, Ukrainka, która już dłużej mieszka w Polsce.

Stanowisko Rady Miejskiej w Czersku dotyczące sytuacji w Ukrainie

Rada Miejska w Czersku, w obliczu działań wojennych podjętych w dniu 24 lutego 2022 r., z całą mocą potępia agresję Federacji Rosyjskiej na Ukrainę, która zburzyła ład i pokój nie tylko u naszych sąsiadów, ale w całej Europie i na świecie.

Jako Radni Gminy Czersk wyrażamy poparcie dla Narodu Ukraińskiego i jego demokratycznych dążeń opartych na niezbywalnych prawach do samostanowienia, wolności i niepodległości. Stoimy na stanowisku, że integralność terytorium i nienaruszalność granic Ukrainy nie mogą być w żaden sposób łamane.

Oddajemy cześć bohaterskim obrońcom Państwa Ukraińskiego, którzy zginęli w walce z rosyjskim najeźdźcą. Oddajemy także cześć bezbronnym, niewinnym ofiarom wśród ludności cywilnej. Wierzymy, że winni zbrodni ludobójstwa w Ukrainie poniosą zasłużoną karę.

Mierząc się z wielkim wyzwaniem, jakim jest konieczność i moralny obowiązek wsparcia obywateli Ukrainy, Rada Miejska w Czersku apeluje o solidarność w niesieniu pomocy poszkodowanym. Składając podziękowanie tym mieszkańcom, organizacjom i firmom, które już włączyły się w ten proces, apelujemy jednocześnie o podejmowanie dalszych inicjatyw mających na celu wsparcie osób szukających schronienia i pomocy na terenie gminy Czersk i w całej Polsce.

Source URL:

<https://czersk.pl/aktualnosc/pomoc-ukrainie-aktualnosci/1319-pani-julia-opowiedziala-o-wojnie-radni-potepili-rosyjska>